P

Cena numeru 15 groszy

Dziś 8 stron. Sport

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

ROK XVI | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 7 MARCA 1938 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 65

POTWORNA ZBRODNIA W SKIERNIEWICACH

Żona generała Kozickiego, pięcioletnia córeczka i dwie służące zamordowane. — Zbrodni dokonał ordynans Bolesław Janowski

SKIERNIEWICE, 6 marca.

W nocy z czwartku na piątek

ZOSTAŁA ZAMORDOWANA ŻONA GEN. KOZICKIEGO ORAZ 5-LETNIA CÓRKA I DWIE SŁUŻĄCE.

Zbrodnię tę ujawnił gen. Kozicki po powrocie w dniu dzisiejszym ze szpitala. Gen. Kozicki przybył do domu, zastał mieszkanie zamknięte i przy pomocy ślusarza dostał się dopiero do wnętrza, gdzie stwierdził morderstwo.

Ustalono, że zbrodnia została dokonana

W CELU RABUNKOWYM.

Dowodem tego są doszczętnie splądrowane pokoje. Zbrodni dokonał

ORDYNANS BOLESŁAW JANOWSKI,

który zbiegł. Pierwszą ofiarą padła kucharka, następnie zbrodniarz zamordował p. Kozicką. Skolei zaś wbiegł do pokoju, gdzie spała pięcioletnia córeczka oraz bona i

OBIE ZARĄBAŁ SIEKIERĄ.

Przekonawszy się, że ofiary nie żyją zbrodniarz zabrał się do plądrowania mieszkania, wynosząc najcenniejsze przedmioty. Policja prowadzi energiczne dochodzenie w sprawie potwornego mordu.

Krążownik powstańczy „Baleares" zatopiony

przez okręty wojenne rządu hiszpańskiego w Barcelonie.—Wielka bitwa na Morzu Śródziemnym. — Załogę tonącego okrętu wyratowali anglicy

Barcelona, 6 marca.

(Pat) — Ministerstwo obrony narodowej ogłosiło dziś następujący komunikat: flota rządowa rozpoczęła dziś o godzinie 2 m. 22 w nocy bitwę z krążownikami powstańczymi „Canarias", „Baleares" i „Almirante Cervera", w odległości 70 mil od przylądka Palos. Jedna z torped naszych kontrtorpedowców

TRAFIŁA W KRĄŻOWNIK

znajdujący się w drugiej linii nieprzyjacielskiej, a którym był albo „Canarias", albo „Baleares". Na pokładzie jego

NASTĄPIŁ WIELKI WYBUCH

i okręt przechylił się na bok. Z nastaniem dnia 7 naszych bombowców skierowało się w stronę miejsca bitwy morskiej. Lotnicy zauważyli, iż krążownik powstańczy stał w płomieniach, a dokoła niego krążyło 7 okrętów, samoloty rządowe bombardowały płonący okręt. Bomby upadły w pobliżu jego.

Minister obrony narodowej wystosował do dowództwa floty telegram gratulacyjny, do wszystkich okrętów obcych wysłano następującą depeszę radiową: ministerstwo obrony narodowej republiki hiszpańskiej ostrzega przed zbliżaniem się do powstańczego okrętu wojennego, który płonie w odległości 70 mil od przylądka Palos ze względu na ewentualność nowych ataków, jakie być może podejmiemy przeciwko okrętom, lub samolotom, które usiłować będą ratować ten okręt.

Londyn, 6 marca.

(Pat) — Angielskie kontortorpedowce „Kempenfelt" i „Borcas" ratowały przez całe przedpołudnie rozbitków z

ZATOPIONEGO KRĄŻOWNIKA POWSTAŃCZEGO „BALEARES".

Admiralicja brytyjska otrzymała wiadomość, że jeden marynarz z kontrtorpedowca „Borcas" został zabity przez bombę, zrzuconą z samolotu rządowego podczas akcji ratowniczej. Trzej inni marynarze zostali zranieni, żaden z okrętów angielskich nie został jednak przez bomby trafiony.

Gibraltar, 6 marca.

(Pat) — Jak się zdaje, krążownik „Baleares" został zatopiony przez torpedę, wystrzeloną z rządowego okrętu wojennego. a nie przez bomby, zrzucone z samolotów przybyłych rano na miejsce bitwy morskiej.

Angielskie kontrtorpedowce „Boreas" i „Kempenfelt" wyratowały i wzięły na pokład przeszło stu członków załogi.

Barcelona, 6 marca.

(Pat) — Ministerstwo obrony narodowej komunikuje: w Andaluzji od wczesnego ranka nieprzyjaciel atakował pozycje nasze pod Alcala la Real w prowincji Grenady. Nieprzyjaciel wspierany był przez kilka samolotów bombowych. Wszystkie ataki zostały odparte. Na odcinku Jean zajęliśmy wzgórze 390 w Cortijo del Soldado. Na innych frontach nic szczególnego.

Barcelona, 6 marca.

(Pat) — Dotychczas stwierdzono, że wskutek wczorajszego bombardowania Barcelony

PONIOSŁO ŚMIERĆ 9 OSÓB.

20 osób zostało rannych. O godz. 6 rano wszczęto ponowny alarm, jednak artyleria przeciwlotnicza zmusiła lotników powstańczych do odwrotu.

Grenada, 6 marca.

(Pat) — Południowa armia powstańcza rozpoczęła wczoraj wyrównywanie linii na odcinku pomiędzy drogą z Olcala la Real do Grenady na wschodzie, a granicą prowincji Jean i Grenada na północy, przesuwając linię frontu o 5 klm. naprzód, wojska rządowe poniosły przy tym ciężkie straty.

Barcelona, 6 marca.

(Pat) — Lotnicy, którzy brali udział w bombardowaniu okrętu powstańczego

TRAFIONEGO TORPEDA,

oświadczyli, iż w pobliżu znajdował się inny okręt wojenny tego samego typu. Lotnicy trafili oba okręty, przy czym na drugim okręcie zauważono słup dymu.

Naprężona sytuacja w Tokio

Pogłoski o zamieszkach politycznych.—Rząd postawił za wszelką cenę utrzymać się przy władzy

TOKIO, 6 marca.

(PAT). Na nadzwyczajnym posiedzeniu rady gabinetowej, odbytym wczoraj wieczorem, postanowiono prowadzić nadal rokowania z partiami politycznymi w sprawie przyjęcia projektu ustawy o mobilizacji narodowej i o kontroli nad elektrowniami. Liczono się z niapowodzeniem tych rokowań, gdyż przewódcy stronnictw nie posiadają dostatecznego wpływu, aby móc dać gwarancję co do głosowania posłów. Minister spraw wewnętrznych admirał Suetsugu zdał sprawę z zarządzeń, powziętych w celu zapewnienia spokoju w Tokio. Gabinet stwierdził z ubolewaniem wzrost pogłosek,

PRZEPOWIADAJĄCYCH ZAMIESZKI POLITYCZNE

i postanowił utrzymać się za wszelką cenę przy władzy, aby doprowadzić do pomyślnego końca misję Japonii w Chinach, udaremniając wszelką nielegalną ingerencję.

Kongres Polaków w Niemczech

Berlin, 6 marca.

(Pat) — Odbyty dziś w Berlinie pierwszy kongres Polaków w Niemczech był podniosłą manifestacją zwartości ludu polskiego. Olbrzymia sala berlińskiego Theater des Volkes wypełniła się po brzegi przybyłymi na kongres delegatami ze wszystkich okolic Niemiec. Z powodu braku miejsca w sali, mogącej pomieścić tylko 5.000 osób, około 2.000 delegatów nie mogło już wziąć udziału w obradach.

Na święto tutejszych Polaków zjechali przedstawiciele mniejszości polskiej z innych krajów europejskich, mianowicie z Czechosłowacji, Rumunii, Austrii, Gdańska, jak również ze Stanów Zjednoczonych oraz liczni goście z Polski.

Nowe wystąpienie Rosenberga

przeciwko Kościołowi

Berlin, 6 marca.

(Pat) — W pałacu sportowym w Berlinie odbył się wielki wiec urzędników i pracowników administracji sądowej z udziałem 10 tysięcy osób, przemawiali Alfred Rosenberg i minister sprawiedliwości Guertner na temat obowiązków wobec państwa narodowo-socjalistycznego.

Rosenberg poruszył m. in. sprawę „prób wywyższenia prawa kościelnego nad prawo państwowe i narodowe". Oświadczył on, że próby te są zabytkiem z czasów średniowiecza. Obecnie obowiązuje tylko jedna ogólna zasada, a mianowicie, że „kto nie uznaje interesów całości narodu, nie może liczyć na ochronę ze strony tej całości", dotyczy to zarówno jednostek i klas, jak i wyznań. Mówca protestował przeciw opiniom uczonych katolickich, określających konkordaty jako przywileje papieskie.

Minister Guertner dziękował Rosenbergowi za te wywody, poczem wezwał uczestników wiecu do wzmożonej pracy dla Trzeciej Rzeszy.

Berlin, 6 marca.

(Pat) — W berlińskich zborach Bekenntniskriche zawiadomiono dziś licznie zgromadzonych wiernych o stanie sprawy pastora Niemoellera po zakończeniu postępowania sądowego Pastor Niemoeller — jak wynika z oświadczeń złożonych w zborach ewangielickich — przeniesiony został obecnie do obozu koncentracyjnego Sachsenhausen.

Krążownik niemiecki „Koeln"

wzywa pomocy

Oslo, 6 marca.

(Pat) — Donoszą z Tronsheim, że niemiecki krążownik „Koeln" wysyła sygnały S.O.S. „Koeln" natrafił na silną burzę na szerokości wyspy Halten, z Klesundu i Roervik wysłano łodzie ratunkowe.

Negus wraca na tron Abisynii?

Ma on zostać wasalem Mussoliniego. — Lord Halifax pośredniczy pomiędzy Negusem a Mussolinim

Londyn, 6 marca.

(Pat) — W ślad za „Daily Herald“ dzisiejszy „Sunday Chronicle“ zamieszcza sensacyjną wiadomość, według której Mussolini ma

ZAPROPONOWAĆ NEGUSOWI TRON ABISYŃSKI.

Według dziennika, pośrednikiem pomiędzy znajdującym się na wygnaniu cesarzem a Mussolinim ma być minister spr. zagr. Wielkiej Brytanji lord Halifax, starając się

ROZWIĄZAĆ ZAGADNIENIE ABISYŃSKIE

przed wszczęciem rozmów angielsko-włoskich, minister Halifax zakomunikować miał propozycję włoską Negusowi w czasie rozmowey swej z nim w ubiegłym tygodniu. Według tej propozycji, Haile Selassie miałby panować nad częścią Abisynii, równą 1/4 obszaru całego kraju. Siedzibą jego byłaby Addis-Abeba.

Włochy miałyby mu wypłacać rocznie 10 tys. funtów sterlingów.

Sytuacja prawna Negusa niemal taka sama, jak sytuacja książąt hinduskich wasalów Anglii. Dziennik dodaje, że Mussolini nie zdoławszy osłabić oporu wojowników abisyńskich, którzy zabijają Włochów znienacka, niszczą drogi i zbiory doszedł do przekonania, że Haile Selassie jest jedynym człowiekiem, mogącym panować nad abisyńczykami. W końcu dziennik zaznacza, że Negus nie powziął jeszcze decyzji.

Addis Abeba, 6 marca.

(Pat) — Ogłoszono tu dane stastyczne, dotyczące strat w kadrach robotniczych, zatrudnionych we Włoskiej Afryce Wschodniej, w czasie od 1 grudnia r. ub. do dn. 28 lutego r.b. zmarło wskutek wypadków i chorób 136 robotników na 60.000 zatrudnionych, w okresie od 1 stycznia 1935 r. do dn. 28 lutego 1938 r. liczba robotników zmarłych wynosi 1.732, a zaginionych 10, w tym samym okresie czasu zatrudniono we włoskiej Afryce Wschodniej 50 — 100 tysięcy ludzi.

★

Paryż, 6 marca.

(Pat) — Negus Haile Selassie zaprzecza wiadomościom o zamierzonym jakoby przez niego powrocie do Abisynii.

Min. Beck w Rzymie

Powitanie na dworcu.-Okrzyki publiczności na cześć Polski.-Dziś min. Beck przyjęty będzie przez Mussoliniego

Rzym, 6 marca.

(Pat) — Dziś o godz. 19.30 **przybył do Rzymu minister spraw zagr. Beck z małżonką.** Wraz z ministrem przyjechali: dyrektor gabinetu ministra p. m. Łubieński, wicedyrektor departamentu politycznego M.S.Z. p. J. Potocki, oraz sekretarze osobiści Siedlecki i Starzyński. Od Wenecji towarzyszył min. Beckowi ambasador R.P. przy Kwirynale dr. A. Wysocki.

Na przyjęcie min. Becka i osób towarzyszących mu dworzec rzymski udekorowano sztandarami polskimi i włoskimi. Przejście od pociągu do dworcowej sali recepcyjnej wyłożono dywanami, ściany dworca ozdobiono orłami polskimi i krzyżami sabaudzkimi. Drzwi wejściowe oraz salę recepcyjną upiększono wiązankami kwiatów o barwach narodowych polskich i włoskich.

Ministra Becka i osoby mu towarzyszące przybyli powitać ze strony włoskiej min. spraw zagr. hr. Ciano, min. stanu sekretarz generalny partii faszystowskiej Starace, wicemin. spraw zagranicznych Bestianini z małżonką, podsekretarz stanu w prezydium rady ministrów Medici del Vascello, gubernator Rzymu u ks. Colonna, dowódca korpusu rzymskiego gen. Siciliani, szef sztabu milicji gen. Russo, prefekt prowincji Presti, sekretarz federalny partii Serena, przedstawiciel min. kultury ludowej min. Rocco, szef protokułu min. Cortini.

Ze strony polskiej obecni byli, ambasadorowa Wysocka, urzędnicy ambasady R.P. przy Kwirynale, charge d'affaires przy Watykanie Janikowski z małżonką, konsul generalny Mazurkiewicz z małżonką, ks. biskup Dybowski, prałaci polscy, licznie reprezentowana kolonia świecka i duchowna oraz polscy dziennikarze. Zjawili się również przedstawiciele prasy włoskiej i międzynarodowej.

W chwili nadejścia pociągu oświetlonego potężnymi reflektorami, orkiestra kompanii honorowej odegrała hymn „Jeszcze Polska nie zginęła“.

Min. Beck po przywitaniu się z oczekującymi go dostojnikami, przeszedł wraz z osobami towarzyszącymi przez salę recepcyjną przed dworzec, gdzie powitany został fanfarami oddziałów garnizonu rzymskiego, które sprezentowały broń. Cały plac dworcowy był rzęsiście iluminowany i dekorowany sztandarami polskimi i włoskimi. Chorągwie powiewały również na ulicach, wiodących przez miasto, liczne tłumy publiczności, stojące za szpalerami karabinierów i policji w mundurach galowych, wznosiły okrzyki na cześć Polski, min. Becka i Mussoliniego.

Min. Beck zajął miejsce w pierwszym samochodzie w towarzystwie min. spr. zagr. Ciano i udał się do willi „Madama“, gdzie zamieszkał.

Wieczorem p. min. Beck spożył obiad w ścisłym gronie.

★

Rzym, 6 marca.

(Pat) — Jutrzejszy program pobytu ministra Becka w Rzymie przewiduje:

Godz. 10 min. 15 złożenie podpisu w księdze audiencjonalnej w pałacu kwirynalskim.

Godz. 10.20 złożenie wieńców w Panteonie na grobach królów włoskich.

Godz. 10.25 złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza.

Godz. 10.30 złożenie wieńca na grobowcu poległych faszystów.

Godz. 10.40 złożenie wieńca u stóp pomnika Marszałka Piłsudskiego.

O godz. 11-tej min. Beck złoży wizytę w pałacu Chigi min. spr. zagr. hr. Ciano, a o godz. 18-tej w pałacu weneckim szefowi rządu włoskiego Mussoliniemu, o godz. 21-ej Mussolini wyda obiad w pałacu weneckim, po obiedzie odbędzie się raut.

Stawiacz min „Gryf“

przybył do Gdyni

Gdynia, 6 marca.

(Pat) — Dziś przed południem przybył do portu macierzystego w Gdyni stawiacz min O.R.P. „Gryf“ pod dowództwem komandora ppor. Dzienisiewicza, zbudowany w stoczni Normandie w Le Havre. O godz. 8 rano ukazała się na horyzoncie sylwetka okrętu, jednocześnie kontrtorpedowiec O.R.P. „Błyskawica“ stanął na redzie a cała flota wojenna podniosła bandery, by godnie spotkać O.R.P. „Gryf“: który zbliżając się oddał 13 strzałów, jako salut admiralski, po przybiciu do mola portu wojennego komandor komendant O.R.P. „Gryf“ złożył raport dowódcy floty wojennej kontradmirałowi Unrugowi.

Stawiacz min O.R.P. „Gryf“ jest obecnie największą jednostką polskiej floty wojennej, wyposażoną w najnowsze urządzenia nawigacyjne i bojowe. W drodze do Goeteborga panowała silna burza i niekompletna załoga okrętu pracowała bez wypoczynku. Mimo tych ciężkich warunków z pierwszej podróży komenda okrętu i załoga wywiązały się z zadania świetnie, a O.R.P. „Gryf“ wykazał dużą stateczność.

W dzień przybycia O.R.P. „Gryfa“ do Goeteborga, czasopismo „Goeteborg Morgoepost“ umieściło na tytułowej stronie zdjęcie z opisem O.R.P. „Gryf“, zaznaczając, że młoda polska flota wojenna powiększyła się znowu o silną jednostkę wybudowaną z uwzględnieniem ostatnich zdobyczy techniki.

Partia hitlerowska w Austrii zakazana

Seyss-Inguart zaleca narodowym socjalistom aby wstępowali do wojska i „frontu patriotycznego“

WIEDEŃ, 6 marca.

(PAT). W sobotę wieczorem przybył do Linzu min. Seyss-Inquart, witany przez narodowych socjalistów. Według prywatnych wiadomości, znajdować się miał na dworcu nawet oddział SA. w brunatnych koszulach, który wznosił okrzyki na cześć ministra.

Min. Seyss-Inquart wygłosił transmitowane przez radio przemówienie, w którym podkreślił m. in. że niepodległość Austrii jest zagwarantowana przez kanclerza Hitlera. Narodowi socjaliści będą mogli rozpocząć swoją działalność w ramach frontu patriotycznego, dopuszczona będzie również działalność niemieckich związków gimnastycznych, dotychczas zabroniona. Noszenie odznak tych związków ze swastyką będzie również dozwolone. Minister zwrócił się dalej z apelem do młodzieży narodowo-socjalistycznej, aby wstępowała do wojska, gdzie jednak musi zaniechać polityki. Zaznaczył on pozatem, że narodowi socjaliści austriaccy mają być przyciągnięci do współpracy z państwem, jednakże partia narodowo-socjalistyczna jest nadal zabroniona. Powstrzymywać się też należy od wszelkiej nielegalnej działalności. Używanie pozdrowienia hitlerowskiego będzie dozwolone w stosunkach prywatnych, flagi ze swastyką będą mogły być wywieszone tylko przy specjalnych uroczystościach razem z flagami oficjalnymi.

W związku z tym ma być wydany przez władze administracyjne szereg szczegółowych zarządzeń.

W kołach narodowo - socjalistycznych w związku z tą mową panuje niezwykłe zadowolenie, gdyż uważana ona jest za dalszy krok na drodze do zdobycia uprawnień, o które narodowi socjaliści dotychczas napróżno walczyli.

Stenotypistka-szpieg

skazana przez sąd ateński na 5 lat więzienia

Ateny, 6 marca.

(Pat) — Sąd wojenny skazał stenotypistkę ministerstwa spraw zagranicznych Rodochanakis za szpiegostwo na 5 lat więzienia, deportację na przeciąg lat 5 na wyspę Inaphi oraz grzywnę w wysokości 30 tysięcy drahm. Finlandczyk Horny, któremu Rodochanakis wydawała tajne dokumenty, skazany został na 7 lat więzienia i grzywnę 80 tys. drahm.

Bitwa z terorystami arabskimi trwa

W walce biorą udział 3 pułki piechoty i 6 samolotów. — 80 arabów zabitych

Jerozolima, 6 marca.

(Pat) — W środkowej Palestynie prowadzona jest w dalszym ciągu walka z powstańcami. W walce tej biorą udział

3 PUŁKI I 6 SAMOLOTÓW

26 rannych wzięto do niewoli. Część bandy ukrywa się w różnych miejscowościach dokoła Umeliahm. Samoloty poszukujące terrorystów intensywnie bombardują te miejscowości. Po stronie angielskiej zanotowano tylko 2 nowych rannych. Powstańcy uciekając pozostawili wiele karabinów, zwłaszcza wielką ilość amunicji.

Jerozolima, 6 marca.

(Pat) — Bitwa pomiędzy oddziałami wojsk brytyjskich a terrorystami pod Dzeniny wciąż jeszcze trwa. Terroryści stawiają opór małymi oddziałkami, co pozwoliło im rano na przerwanie w paru punktach coraz bardziej zacieśniający się pierścień wojsk angielskich i przekroczyć granicę Transjordanii.

Straty terrorystów wynoszą

80 ZABITYCH I WIELU RANNYCH.

Przypuszczają tu, że bitwa ta, największa od początku niepokojów, będzie stanowiła decydujący moment w akcji zwalczania terrorystów w Palestynie.

KRONIKA

Marzec 7 Poniedziałek	Dziś Tomasza	
	Jutro Wincentego	
	Wschód słońca	6.11
	Zachód słońca	17.23
	Wschód księżyca	8.29
	Zachód księżyca	00.00
	Długość dnia	10.57
	Przybyło dnia	3.18

Krótkie wiadomości

PIERWSZE POSIEDZENIE BUDŻETOWE tymczasowej rady miejskiej odbędzie się, jak już donosiliśmy, w czwartek, 10 b. m. W dniu dzisiejszym wydział prezydialny zarządu miejskiego roześle zaproszenia radnych. Porządek dzienny przewidywać będzie po za przemówieniem referenta generalnego także załatwienie szeregu spraw bieżących, rozpatrywanych na ostatnich posiedzeniach kolegium magistratu.

* * *

LUSTRACJA DŹWIGÓW w domach łódzkich przeprowadzona będzie w najbliższych dniach. Ma ona na celu zapewnienie bezpieczeństwa lokatorom domów, korzystającym z wind. Sprawdzona zostanie m. in. instalacja elektryczna oraz urządzenie samych dźwigów, linki itd.

* * *

BUDOWA NOWYCH GMACHÓW POCZTOWYCH w Łodzi rozpocznie się w kwietniu b. r. W projekcie przewidziane jest rozpoczęcie budowy centralnego urzędu pocztowego przy Al. Kościuszki oraz urzędu pocztowego dworcowego na stacji Łódź-Kaliska. Tereny pod budowę i plany są już przygotowane — przystąpienie do robót uzależnione jest od wyasygnowania odpowiednich funduszów przez ministerstwo poczt i telegrafów.

* * *

WYKUP PASÓW GRUNTU I NIERUCHOMOŚCI na Al. Kościuszki, po stronie parzystej na odcinku od ul. Andrzeja do Zamenhofa, będzie przyśpieszony. W bieżącym tygodniu zbierze się miejska komisja do zakupu nieruchomości, która zadecyduje o tej sprawie. Chodzi mianowicie o konieczność rozpoczęcia robót brukarskich na tej ulicy, co nastąpić może dopiero po wykupie terenów i jej poszerzeniu.

* * *

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla PKU Łódź Miasto I urzędować będzie w dniu 15 b. m. w biurze wydziału wojskowego zarządu miejskiego przy ul. Piotrkowskiej 165. Stawić się winni mężczyźni rocznika 1916 i starsi, którzy nie dopełnili jeszcze tego obowiązku, a mieszkają na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji.

Inauguracyjne zebranie
Klubu Demokratycznego w Łodzi

Wczoraj odbyło się, w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 105, inauguracyjne zebranie Klubu Demokratycznego w Łodzi. Zebranie zagaił płk. dr. Więckowski, tymczasowy przewodniczący Klubu, wygłaszając równocześnie podstawowy referat o celach i zamierzeniach Klubu Demokratycznego w Polsce. Oświadczył on, że Klub pomyślany został jako organizacja mieszczaństwa i inteligencji. Ma on jednoczyć ludzi, ożywionych uczuciem gorącej miłości do Rzeczypospolitej, szczerym patriotyzmem.

Majstrowie fabryczni
grożą strajkiem

Wczoraj odbyło się walne zebranie majstrów fabrycznych w Łodzi, na którym omawiano dotychczasową akcję o zawarcie umowy zbiorowej w przemyśle włókienniczym. Ponieważ w wyniku 12 konferencyj z przemysłowcami nie udało się doprowadzić do zawarcia układu zbiorowego, zebrani uchwalili proklamować strajk majstrów fabrycznych w Łodzi.

Termin strajku pozostawiono do uznania zarządu głównego, z tym, że zarząd raz jeden jeszcze podejmie próbę o polubowne załatwienie tej sprawy. (i).

Straszna katastrofa samochodowa pod Strykowem
Dyrektor firmy „Kabel" w Warszawie oraz jego małżonka ciężko ranni

(p) W dniu wczorajszym o 1 rano zdarzyła się na szosie Piotrków--Łódź katastrofa samochodowa której ofiarą padli DYREKTOR FABRYKI „KABEL" w Warszawie p. Piotrowski wraz ze swoją małżonką

Szczegóły katastrofy miały przebieg następujący.

Z Warszawy do Łodzi jechały dwa samochody. W pierwszym samochodzie jechali szwagier, siostra oraz goście dyrektora Piotrowskiego, w drugim aucie za nimi jechał dyrektor Piotrowski wraz ze swoją małżonką.

Gdy samochody znalazły się na 15 kilometrze pod Strykonem dyrektor Piotrowski postanowił prześcignąć pierwszy samochód i w tym celu dodał znacznie gazu. To przyczyniło się do tragicznego wypadku. Gdy oba samochody zrównały się z sobą, rozluźniła się nagle dyrektorowi Piotrowskiemu, który sam prowadził wóz, kierownica. Samochód prowadzony przez niego

WYWRÓCIŁ SIĘ DO ROWU PRZYGNIATAJĄC JEGO WRAZ Z MAŁŻONKĄ.

W odległości kilkuset metrów zdążał do Łodzi właściciel cukierni „Ziemiańskiej" w Warszawie p. Albrecht, który udzielił poszkodowanym pierwszej pomocy i przewiózł ich swoim samochodem w stanie b. ciężkim do Strykowa Tu taj udzielił im pomocy dr. Ledwkowicz, który natychmiast skomunikował się z Warszawą, celem wezwania pomocy, gdyż najprawdopodobniej poddani oni zostaną operacji. Stan rannych jest bardzo ciężki.

Strajk szewców w Łodzi
proklamowany na wczorajszym zebraniu pracowników

W dniu wczorajszym w siedzibie klasowych zw. zawodowych przy ul. Wysokiej 45 pod przewodnictwem p. Matczaka odbyło się walne zebranie szewców.

Na wstępie komisja złożyła sprawozdanie z przebiegu dotychczasowych rokowań i wskazała, że rokowania dotychczasowe pozostały bez wyniku, albowiem pracodawcy nie przyjęli żądań szewców.

Po sprawozdaniach wywiązała się burzliwa dyskusja w której wzięło udział wielu mówców, wskazując, że położenie szewców wskutek stałego zmniejszania płac jest złe.

Po dyskusji zgromadzeni przyjęli rezolucję, w której postanowili proklamować strajk w obronie swych postulatów. Wyłoniono komisję strajkową, która już z dniem 7 b.m. przystąpi do zorganizowania akcji strajkowej.

Gdy był szulerem — dobrze mu się powodziło...
a gdy został człowiekiem uczciwym — stracił cały majątek !!

W dniu dzisiejszym na ekran kina „CASINO" wchodzi film, którego ukazanie się za granicą wywołało burzliwą dyskusję. Przedmiotem gorących rozpraw najwybitniejszych znawców kina była nie tylko treść filmu „Romans szulera". Nie mniejszą sensacją była forma, w jaką reżyser Sacha Guitry ujął ten niebywały i niespotykany dotychczas na ekranie temat.

Surowa na ogół — jeżeli chodzi o filmy francuskie — krytyka amerykańska pisze z nietajoną zazdrością, że w Europie objawił się nowy geniusz.

Geniuszem tym jest Sacha Guitry, który jest sam autorem, reżyserem i wykonawcą roli głównej w swoim filmie.

Krytyka europejska była formalnie zaskoczona tym, co Sacha Guitry pokazał na ekranie. Śmiałość z jaką potraktował on temat i rewolucyjność formy filmu „Romans szulera" jest jak dotad bez precedensu w dziejach kina.

W „Romansie szulera" Sacha Guitry opowiada fragmenty swego życia. Oszukiwał, fałszował, był szulerem i wtędy dobrze mu się wiodło; posiadał wielki majątek, pałace, auta, najpiękniejsze kobiety, a gdy został uczciwym człowiekiem — stracił wszystko, stoczył się na dno nędzy...

Marcel Achard, największy autorytet krytyki francuskiej, redaktor popularnego tygodnika „Marienne" napisał, że „Romans szulera" jest już nie rewelacją, lecz rewolucją filmową.

Sacha Guitry był dotychczas najbardziej popularną osobistością w historii teatru francuskiego. Jego debiut filmowy „Romans szulera" wyniósł go odrazu na czołowe stanowisko w kinematografii światowej.

Jest wielką zasługa kina „CASINO", że wystawia obecnie ten film, który niewątpliwie i u nas stanie się wielkim ewenementem artystycznym, podobnie jak to było we wszystkich metropoliach świata.

Losowanie Pożyczki Inwestycyjnej

Pierwsza liczba oznacza nr. serii, druga n. obligacji.

Po zł. 2000 n-ry: 15—39 226—28 282—11 338—13 1642—13 1695—39 2146—4 2681—28 3294—7 5299—15 6408—4 6853—4 7491—28 7638—39 87403—3 8811—33 9998—11 10816—28 12574—28 13657—13 13957—15629—4 15851—33 16255—33 16626—39 18258—11 18524—1118630—11 18801—15 19735—3320628—7 20751—15 21231—7 21907—15 22408—13 22460—39 22611—15.

Po Zł. 1500 n-ry: 93—35 362—27 626—27 744—46 946—46 1349—35 1518—27 2354—332540—35 2899—35 3719—33 3792—10 3943—27 5081—35 5508—16 5710—47 5997—46 6546—33 7427—46 7788—16 7908—36.

Po Zł. 1.500 n-ry 8208—35 8704—33 9737—16 10572—33 10839—16 11066—35 11640—46 11675—46 117705—46 11993—16 12646—47 12862—47 13126—27 13177—16 13082—27 13541—47 13963—16 14288—47 15006—47 15742—33 15800—33 16209—46 16893—47 17075—33 17207—47 17124—46 17278—46 17358—16 17417—27 18355—27 18657—16 18955—33 18997—27 19863—35 20069—35 20513—47 21279—33 21642—47 22641—27.

Po zł. 500 n-ry: 35—46 406—46 497—1 554—8 679—46 794—29 825—46 840—29 955—29 1051—29 22733—46 227678 22949—8 1179—8 1308—8 1387—1 1437—46 1531—1 2720—46 2779—8 2819—29 3055—8 3146—29 3383—8 3441—46 3477—8 3504—46 3531—1 13631—46 3713—46 3754—46 3722—1 3801—29 3914—1 4100—1 4934—1 4991—29 5661—1 5663—29 5716—15793—29 6165—46 6177—29 6129—8 6524—46 6523—1 6539—46 6755—29 6829—29 6875—46 6895—8 6837—29 7146—1 7419—1 7468—46 7574—46 7682—1 7710—29 7713—29 8374—1 8477—1 8569—1 8694—8 8957—46 8971—29 9981—1 10160—8 10225—1 10245—46 10334—8 10357—8 10472—1 10495—29 10632—29 10698—46 10799—8 10818—29 10858—29 11033—8 11159—1 11183—46 11243—46 11830—8 11840—29 12001—8 12245—1 12357—8 12741—8 12754—1 13059—8 13248—1 13595—8 13936—8 14384—29 14421—29 14654—26 15840—46 15953—8 15972—29 15142—8 16505—29 16750—8 16797—1 16866—29 17548—29 17821—29 17849—29 17965—1 18259—46 18305—1 18324—29 18643—1 18843—8 19242—8 19257—8 19362—46 19363—46 19431—8 19778—1 19929—8 19984—1 20185—7 20230—8 20303—46 21085—46 21377—46 21389—29 21507—1 21741—29 21755—46 21965—46 22021—20 22100—46 23000—1.

Nasz reporter zanotował...

Na ul. Grudziądzkiej doszło do bójki na noże w czasie której poranieni zostali 34-letni Gustaw Smalc zamieszkały przy ul. Stefana 51 oraz Tadeusz Wieczorek bez stałego miejsca zamieszkania.

Obu poranionych opatrzył wezwany lekarz pogotowia.

* * *

Na ulicy Limanowskiego 201 zmarł nagle w dniu wczorajszym zamieszkały pod tymże adresem 52-letni Adolf Adam.

Adam zasłabł nagle i padł nieprzytomny. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził zgon i zwłoki zabezpieczono na miejscu.

* * *

W mieszkaniu własnym przy ul. Wąskiej 15 w celach samobójczych zażyła większą dozę jodyny 25-letnia Genowefa Wentel.

Desperatkę w stanie ciężkim po udzieleniu pierwszej pomocy pogotowie przewiozło do szpitala w Radogoszczu.

* * *

Na ul. Profesorskiej 7 upadła wskutek potknięcia się zamieszkała pod tymże adresem 34-letnia Marianna Walczak.

Wskutek upadku Walczakowa odniosła ogólne obrażenia zewnętrzne. Przybyły na miejsce wypadku lekarz pogotowia opatrzył ranną i pozostawił w stanie osłabionym na miejscu.

* * *

Nieszczęśliwemu wypadkowi uległa wczorajszej nocy 37-letnia Mania Walczak zam. przy ul. Profesorskiej 6.

Wracając do domu potknęła się w momencie gdy wchodziła do bramy tak nieszczęśliwie, że uległa ciężkim potłuczeniom podudzia. Wezwany lekarz pogotowia Czerwonego Krzyża po udzieleniu pierwszej pomocy pozostawił ją na miejscu w stanie zadawalającym.

Ujęcie złodziei mieszkaniowych

W dniu wczorajszym władze śledcze zatrzymały na ulicy Lutomierskiej pewną parą która wydała się im w pierwszej chwili podejrzana.

Gdy patrol policyjny usiłował ową parę zatrzymać, ta rzuciła się do ucieczki. Rzucono się w pogoń i zatrzymano ich. Okazali się nimi Władysław Przewoźniak i Bronisława Fusiak, (bez stałego miejsca zamieszkania).

Przy zatrzymanych znaleziono nowoczesne narzędzia ślusarskie służące do włamań oraz dwa pęki kluczy.

Występną parę, która miała zamiar dokonać włamania, aresztowano. (p).

Pożar przy ul. Kilińskiego 147

(p) Łódzka Centrala Straży Ogniowej wezwana została o godz. 3.15 w nocy do pożaru, jaki wybuchł na posesji przy ul. Kilińskiego 147.

Na miejsce pożaru natychmiast delegowano 7-my pluton straży z naczelnikiem Komorowskim na czele.

Jak się okazało z nieustalonych dotąd przyczyn powstał pożar w jednej z drewnianych komórek wypełnionych pieciuami i drzewem.

Po kilkunastu minutach pożar został ugaszony. Straty spowodowane pożarem są minimalne.

TEATR — MUZYKA — SZTUKA

TEATR POLSKI

Dziś w poniedziałek o godz. 7.30 wieczorem sztuka Pollatschka i Marka „Dr. Berghof".

We wtorek próba z monumentalnej sztuki Zygmunta Krasińskiego „Nieboska komedia". Arcydzieło to montuje od kilku tygodni Leon Schiller.

TEATR POPULARNY

Dziś w poniedziałek i jutro we wtorek o g. 8.15 wiecz. „Figle Skapena" Moliera.

TEATR KAMERALNY.

Dziś w poniedziałek o g. 8.30 wiecz ostatni występ niezrównanego Kazimierza Junoszy-Stępowskiego w „Azaisie".

Passe-partout nieważne.

We wtorek premiera komedii Adama Grzymały-Siedleckiego „Spadkobierca", z którą związana będzie uroczystość jubileuszowa ku czci Marii Dąbrowskiej. W sztuce tej wystąpi artysta scen warszawskich Józef Węgrzyn, reż. Z. Biesiadecki.

Bilety na „Spadkobiercę" z datą 10-go marca, zakupione przez samopomoc przy gimnazjum Czapczyńskiej ważne będą na 9 marca.

TEATR W FILHARMONII.

Dziś w dalszym ciągu przemiła i melodyjna operetka „Wesele w miasteczku" z Pawłem Bursteinem i Lilian Lux. Początek o godz. 21.30.

Warto być... królem!...

Ukoronowani finansiści Europy

Największe dochody posiada król Jugosławii. — Oszczędny żywot monarchy bułgarskiego



Fotografia rodzinna

Z okazji swoich 44-ych urodzin król bułgarski sfotografował się z całą swą rodziną. Obok króla Borysa — jego małżonka, Giovanna. — Dziewczynka nazywa się Maria Luiza, mały książę na kolanach królowej — Simeon.

Nowocześni królowe, wbrew może mniemaniu społeczeństwa, zajmują się nietylko interesami swego kraju i reprezentacją, ale także często... własnymi interesami.

Szał robienia interesów przez głowy ukoronowane doprowadza w wielu wypadkach do konfliktów z własnymi poddanymi. Zdarzyło się tak w Hiszpanii, gdzie **ex-król Alfons XIII** spekulował na akcjach nafty wbrew interesom **Primo de Rivery,** co między nimi doprowadziło do głośnego przewrotu, który w następstwie doprowadził do utraty tronu. Mimo to, jak głoszą wieści, Alfons XIII potrafił uratować olbrzymie kapitały prywatne. Ex-król posiada w Nowym Jorku olbrzymie tereny budowalne i realności, które przynoszą mu zawrotne dochody.

Królowa Wilhelmina holenderska poisada olbrzymi pakiet akcyj licznych przedsiębiorstw przemysłowych swego kraju, a zwłaszcza akcje przemysłu naftowego i gumowego. Dzięki olbrzymiemu majątkowi swej matki Juliana wniosła swemu mężowi Bernardowi zu Lippe-Biestrefield, biednemu jak mysz kościelna, bardzo pokaźne, iście królewskie wiano.

Do niezwykle zdolnych finansistów zaliczano zamordowanego przed laty trzema **króla Aleksandra,** który dorobił się olbrzymiej fortuny. Obecny król Jugosławii, **Piotr,** odziedziczył po swym ojcu **4 miliony funtów szterlingów.**

Parlament jugosłowiański przyznał królowi Aleksandrowi jedną z największych list cywilnych, jakimi poszczycić się mogą królowie. Wynosiła ona bowiem 58 milionów dinarów, co stanowi około 250 tysięcy funtów szterlingów rocznie. Ponieważ król nie wydawał wszystkich pieniędzy, poczynił on olbrzymie oszczędności, które następnie lokował w wielu przedsiębiorstwach. Król posiadał między innymi olbrzymie winnice. Podkreślić należy, iż Jugosłowianie, z patriotycznego obowiązku, przedkładali markę królewską nad wszelkie inne i przedsiębiorstwo monarchy znajdowało się w kwitnącym stanie, przynosząc pokaźne dywidendy. Król Jugosławii posiadał aż 25 samochodów, przy czym niektóre z nich posiadały pancerne karoserie. Niestety żadnego z tych zabezpieczonych wozów nie zabrał król Aleksander w roku 1934 do Marsylii, gdzie poniósł śmierć z ręki mordercy.

Król Karol rumuński jest niezwykle praktyczny i oszczędny. Cechy te nabył on podczas pobytu we Francji, gdzie musiał zadawalać się skromnymi tylko ufnduszami. Od chwili wstąpienia na tron, król Karol atrzymuje 73 tysiące funtów rocznie z listy cywilnej. Z kwoty tej oszczędza on około 20 tysięcy funtów, zaś oszczędnościami obraca, lokując je w intratnych przedsiębiorstwach i akcjach, co w krótkim czasie przyniosło mu 200 tysięcy funtów prywatnego majatku

Podkreślić należy, iż ukoronowani finansiści znajdują się na ogół w szczęśliwym położeniu, albowiem rozporządzają informacjami, nie zawsze dostępnymi dla przeciętnego śmiertelnika.

Rzecz charakterystyczna, że monarchowie nie zdają się być dobrymi obywatelami, skoro część kapitałów lokują za granicą. Czynił to bowiem zarówno król Aleksander, jak i obecnie Karol.

Król Borys bułgarski jest najuboższy w galerii królów europejskich. Jego lista cywilna zamyka się kwotą 12 tysięcy futnów szterlingów rocznie. **Królewna włoska Giovanna** przyniosła mu w posagu 25 milionów lirów, co dochody pary koronowanej podniosło w dwójnasób. W każdym razie dochód, wyrażający się kwotą 24 tysięcy funtów rocznie wymaga olbrzymiego zmysłu oszczędności.

Sofia uchodzi za najnudniejsze miasto na świecie. Korpus dyplomatyczny, akredytowany w stolicy bułgarskiej, otrzymał delikatnie do zrozumienia, że monarcha nie życzy sobie wystawnych przyjęć dyplomatycznych, albowiem nie mógłby się odpowiednio zrewanżować. Król Borys prowadzi skromny żywot.

Król Zogu albański posiada jeszcze mniejszą listę cywilną, gdyż wynoszącą tylko 4,000 funtów. Ale posiada on zato znacznie mniejsze wydatki na utrzymanie dworu i reperezentacje. Poza tym Zogu jest dobrym kupcem. który w ciągu kilku lat zdołał dorobić się majątku w wysokości 300,000 funtów szterlingów. Narzeczona króla Zogu, hrabianka Apponyi, nie wniesie swemu małżonkowi znaczniejszego posagu.

Najbogatszym monarchą był ex-król Anglii, **Edward VIII.** Był to bodaj jedyny monarca. który nie interesował się swymi funduszami ani dochodami, prowadząc niezależny tryb życia angielskiego gentlemana. Lista cywilna byłego króla wynosiła 410 tysięcy funtów rocznie. Dodać należy do tej kwoty dochody z księstwa Kornwalii, wynoszące do 80 tysięcy funtów. Król rozporządzał zatem pół milionem funtów sterlingów rocznie. To były oczywiście dochody oficjalne. Poza tym, Edward VIII posiadał majątek w kwocie około miliona funtów, odziedziczony po **prababce królowej Wiktorii,** która pozostawiła miliard 800 tysiecy funtów osobistego majątku w spadku. Nawet obecnie, po zrzeczeniu się tronu króla Edwarda, dochody jego są wciąż jeszcze pokaźne. Prywatny majątek przynosi mu bowiem około 60 tysięcy funtów rocznie. Dodać do tego należy 25 tysięcy funtów, jakie król Jerzy ofiarował bratu ze swojej listy cywilnej. Jeżeli zatem nie liczyć specjalnego dodatku, ofiarowanego byłemu królowi przez parlament, dochody prywatne jego wynoszą około 85 tysięcy funtów rocznie. Jest to suma bardzo znaczna zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę, iż odpadły olbrzymie wydatki reprezentacyjne, na utrzymanie dworu i pałaców.

Jak widzimy więc, mimo naszych autyrcjalistycznych czasów, królom wiedzie się jeszcze całkiem nieźle...

O. HENRY.

Stenotypistka

Mister Pither, sekreatrz prywatny wielkiego finansisty i dyrektora generalnego Harveya Maxwella osłupiał tego ranka, gdy ujrzał swego szefa, wchodzącego do biura o godz. 10 rano w towarzystwie stenotypistki. Gdy bowiem nie zjawiła się o zwykłej porze, sądził po prostu, że jest chora, i oto nagle przychodzi w towarzystwie wszechpotężnego szefa dwie godziny później, niż należało?

Maxwell nie zwrócił uwagi na zdumioną twarz swego sekretarza. Kiwnął mu lekko głową i natychmiast zagłębił się w niezliczone listy, druki i depesze, które piętrzyły się na jego biurku.

A stenotypistka zaczęła zachowywać się co najmniej dziwnie. Była to urocza, młoda kobietka, która pracowała w banku od dwóch lat. Skromna, lecz zarazem elegancka, wywierała nadzwyczaj dodatnie wrażenie. A jej fascynująca uroda zmuszała mężczyzn do oglądania się, gdy szła ulicą. I oto obecnie, miast udać się natychmiast do swego pokoju, sąsiadującego z gabinetem szefa, kręciła się ona po gabinecie, jak gdyby chcąc zwrócić na siebie uwagę Maxwella. W pewnej chwili zbliżyła się do jego biurka i oparła się o nie.

Ale przy biurku nie siedział w tej chwili normalny człowiek, lecz maszyna o precyzyjnym mózgu, najbardziej zaaferowany finansistą w Nowym Jorku, obracający milionowymi sumami, przeprowadzający największe operacje.

— O co chodzi? — zapytał zimno, nie podnosząc głowy.

— Nie, o nic — odparła stenotypistka, uśmiechająć się. Zbliżyła się do biurka Pithera:

— Proszę pana, czy szef wspomniał panu o konieczności wyszukania innej stenotypistki?

— Tak, wspomniał mi wczoraj, wychodząc z biura. Zawiadomiłem natychmiast biuro pośrednictwa pracy. Niebawem zapewne ktoś się zgłosi. — Mówiąc to Pither ciągle spoglądał zdumiony, nic nie rozumiejąc.

— W takim razie jeszcze dziś będę pracowała — odparła młoda kobietka — aż zjawi się zastępczyni. — Zdjęła kapelusik z głowy i udała się do swego pokoju.

Kto nie widział bankiera nowojorskiego w godzinach urzędowych, gdy odbywają się notowania giełdy, nie może wyobrazić sobie ogromu jego pracy. Tego dnia Maxwell miał szczególnie wiele do roboty. Radio nadawało bez przerwy notowania, telefon wciąż dzwonił, do gabinetu napływała i odpływała nieprzerwana fala ludzka, której szef wydawał szybkie polecenia. Maxwell pracował. Od czasu do czasu ocierał krople potu z czoła, popijał łyk wody sodowej i pracował.

Nagle, w tym rozgardiaszu i gorączce, stanęła przed jego obliczem młoda istota. Zgrabna, w małej baskijce na głowie.

— O co chodzi? — mruknał Maxwell.

— To jest nowa stenotypistka — pośpieszył wyjaśnić Pither. — Ma objąć wolne stanowisko.

Maxwell podniósł głowe z nad papierów.

— Jakie stanowisko?

— Stanowisko stenotypistki — odparł Pither. — Pan powiedział wczoraj, że będzie potrzebna nowa.

— Czy pan zwariował, Pither? — wrzasnął nagle Maxwell. — Kto panu wydał takie idiotyczne polecenie? Ja? Nie. Jestem z panny Leslie całkowicie zadowolony i jeśli ona sama nie odejdzie, może tu zostać, jak długo będzie chciała. Przepraszam, panienko, ale zaszła omyłka. Panie Pither, niech pan mi więcej głowy nie zawraca...

Tempo i gorączka pracy stawały się coraz większe. Na giełdzie spadły niektóre papiery, które w dużej ilości były w posiadaniu klientów Maxwella. Trzeba było kupować, sprzedawać. Mózg Maxwella pracował nadal jak precyzyjna maszyna. Nie widział teraz nic, poza papierami, akcjami, obligacjami, nic go ponad to nie obchodziło, nie interesowało. I dopiero gdy zbliżyła się godzina obiadowa, tempo pracy nieco osłabło.

Maxwell stanął przed swym biurkiem, by rozprostować plecy. W ręku trzymał kilka depesz, wczytując się uważnie w ich treść. Nagle doleciał go jakiś zapach. Stenotypistka w sąsiednim pokoju pudrowaał sobie nosek. Jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej zapomniał Maxwell na chwilę o wszystkich interesach. Pamiętał tylko o niej, w tamtym pokoju.

— Mój Boże, nie wolno dłużej zwlekać. Ani chwili — zamruczał Maxwell. — Muszę wiedzieć natychmiast. Jak mogłem tak długo czekać.

Pobiegł do pokoju panny Leslie. Stenotypistka podniosła głowę i spojrzała na niego z uśmiechem. Zaczerwieniła się. Maxwell oparł się na jej biurku, nie wypuszczając depesz z rąk:

— Panno Leslie — zaczął szybko mówić. — Mam chwilę czasu i muszę panią o coś zapytać. Chce pani zostać moją żoną? Kocham panią oddawna, ale nigdy nie mogłem się zdobyć na to, by pani to oświadczyć. Ciągle zajęty i zajęty. Mówię poważnie, przysięgam. Proszę niech mi pani da odpowiedź, ale prędko, błagam, prędko, gdyż ci aferzyści działają na spadek akcji „Union Pacific" i muszę temu przeciwdziałać...

— Ależ co się stało? — zawołała młoda kobietka, zrywając się z miejsca. Była śmiertelnie blada.

— Jakto, czy pani mnie nie rozumie? — mówił dalej Maxwell niecierpliwie. — Pragnę ożenić się z panią. Kocham panią. Wykorzystałem tę chwilę przerwy, by pani to powiedzieć. Już mnie wołają. Słyszy pani, telefon dzwoni. Pither, roszę powiedzieć, że za chwilę będę mówił. A więc, proszę panią: czy chce pani wyjść za mnie za mąż?

Panna Leslie spoglądała na niego bez słów. Łzy błyszczały w jej oczach. Nagle rozjaśniła się jej twarz i stenotypistka rzuciła się na szyję Maxwella:

— Teraz już rozumiem. Dzięki Bogu! Ta twoja przeklęta praca kazała ci o wszystkim zapomnieć. Harvey, opamiętaj się. Przecież wczoraj wieczorem o godz. 8 pobraliśmy się w tym małym kościółku na rogu...

Tłum. Les.

Vandervelde o procesie moskiewskim

Stalin zainscenizował maskaradę, aby wysłać swych przeciwników na śmierć

BRUKSELA, 6 marca.

(PAT). Na łamach „Le Peuple", przewódca socjalistów belgijskich Vandervelde pisze na temat procesu moskiewskiego, iż wysunąć tu można dwie hipotezy: jedna wbrew wszelkiemu prawdopodobieństwu, że proces miał dowieść, iż poza wyjątkiem Stalina wszyscy, kierownicy związku sowieckiego są albo byli zdrajcami i szpiegami faszystowskimi na żołdzie i służbie zagranicznej. W tym wypadku cóż pozostaje, zapytuje autor, z rewolucji rosyjskiej. Druga hipoteza, że przeciwko tym, których stawiono przed trybunałem rewolucyjnym, nie ma żadnych innych dowodów, poza własnymi zeznaniami oskarżonych uzyskanymi sposobami i środkmi, które pozostają w mrocznej tajemnicy. Nie popełnili oni zarzucanych im monstrualnych zbrodni, a całą tę okropną sprawę przygotowano, aby wysłać ich na śmierć po odarciu ich z czci. W końcu Vandervelde bierze w obronę byłego ambasadora Rakowskiego, którego zna, jak mówi, od 25 lat.

* * *

Paryż, 6 marca.

(PAT). Jeden z głównych organów partii radykalnej „Oeuvre", omawiając przebieg procesu moskiewskiego, przytacza zaprzeczenia, jakie w związku z zeznaniami oskarżonych ogłaszają publicyści i politycy, a nawet osobistości apolityczne, które zostały przez oskarżonych zamieszane do sprawy.

„Oeuvre" wymienia na pierwszym miejscu sprawę znanego prosowieckiego publicysty Emila Bure, co do którego Rakowski oświadczył, że odbył z nim w czasie podróży Lavala do Moskwy rozmowę, inspirując go w kierunku niechętnym do zbliżenia francusko-sowieckiego. Otóż Bure, zanim jeszcze został wymieniony w procesie moskiewskim, ogłosił przed 3 dniami na temat procesu moskiewskiego artykuł, w którym przytoczył, że w czasie podróży do Moskwy z Lavalem pragnął spotkać się z Rakowskim, jednakże bezskutecznie, gdyż ze strony przedstawicieli służby prasowej Kominternu uniemożliwiono mu to spotkanie, a nawet dano do poznania, że spotkanie takie mogłoby Rakowskiemu zaszkodzić.

„Oeuvre" pisze, że po tym oświadczeniu Bure przychodzą teraz spontaniczne przyznanie się oskarżonych w procesie, przy czym Rakowski twierdzi, że z Bure spotkał się, co było oczywistą nieprawdą, ponieważ wszyscy dziennikarze francuscy, którzy wraz z p. Bure byli w Moskwie, stwierdzić mogą, że Bure nie mógł mieć spotkania z Rakowskim.

W dalszym ciągu „Oeuvre" zamieszcza kategoryczne zaprzeczenie znanej publicystki socjalistycznej Magdaleny Paz, która stwierdza, że w roku 1928 wogóle nie była w Berlinie i że wobec tego nie mogła w tym czasie spotkać się z Krestińskim, którego nigdy w życiu zresztą nie spotkała. Inny publicysta francuski Alfred Rosmer stwierdza również na łamach prasy paryskiej, że w r. 1928 wogóle nie był w Berlinie i że nigdy w życiu Krestińskiego w Berlinie nie spotkał. B. deputowany francuski Nicole, którego również w swych zeznaniach wymienił Rakowski, ogłasza oświadczenie, że w r. 1927 wogóle nie spotkał Rakowskiego ani w Rayat, ani gdzieindziej i że wogóle go nie znał. — Wreszcie „Oeuvre" przytacza kategoryczne oświadczenie angielskiej działaczki Czerwonego Krzyża Lady Paget, która również stwierdza zupełną fantastyczność danych z zeznań Rakowskiego.

Ameryka zgłasza prawo własności

do lądu antarktydy na Biegunie Północnym

NOWY JORK, 6 marca.

(PAT). Prezydent Roosevelt ogłosił deklarację, stwierdzająca, że rząd Stanów Zjednoczonych rości prawo własności do wysp Kanton i Enderbury w archipelagu Phoenix na Pacyfiku. Na wyspach tych, odkrytych przez amerykańskich łowców wielorybów zamierzone jest zbudowanie bazy dla samolotów Ponieważ W. Brytania zgłasza ze swej strony roszczenia do całego archipelagu Phoenixa, rząd St. Zjednoczonych ma podjąć rokowania z Anglią w sprawie przynależności państwowej tych wysp.

Roosevelt ogłosił również, że Stany Zjednoczone zgłaszają prawo własności do lądu Antarktydy (na Biegunie Południowym).

Radioprogram

PONIEDZIAŁEK, dnia 7 marca 1938 r.

6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20—6.40: Gimnastyka. 6.40—7.00: Muzyka (pl.). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.15: Przerwa. 11.15—11.40: Audycja dla szkół: „W kraju kwitnącej wiśni" pogadanka Celiny Nahlik ilustrowana oryginalną muzyką japońską (ze Lwowa). 11.40—11.57 Od warsztatu do warsztatu — Praca kominiarza — audycja w opracow. Stefana Straussa (z Poznania). 11.57—12.03 Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—13.00 Audycja południowa. — 13.00—14.00 Przerwa. 14.00—15.00 Muzyka salonowa (płyta za płytą). 15.00—15.10 Literatura przez mikrofon dla wszystkich — Fragment z powieści „Tęcza nad sercem" Jana Wiktora.— 15.10—15.27 Gra Włodzimierz Horowitz (płyty) 15.27—15.30 Łódzkie wiadomości giełdowe. — 15.30—15.45 Wiadomości gospodarcze. 15.45—16.15 Z pieśnią po kraju — audycję prowadzi prof. Bronisław Rutkowski.

16.15—16.50 Koncert w wykonaniu orkiestry wojskowej pod dyr. Władysława Sadowskiego (z Poznania).

16.50—17.00: Pogadanka aktualna.

17.00—17.15 „Nowoczesna waluta złota" — odczyt wygłosi prof. Adam Krzyżanowski.

17.15—17.50 Polskie pieśni i utwory skrzypcowe Wykonawcy: Maria Rońska — mezzosopran (Warszawa) i Józef Salacz — skrzypce (Katowice).

17.50—18.00 Pogadanka sportowa.

18.00—18.10: Wiadomości sportowe.

18.10—18.15: Wiadomości sportowe lokalne.

18.15—18.40 Audycja wymienna z Katowic.

18.40—18.55 Audycja literacka — Wiersze Krystyny Chruścielskiej recytacja.

18.55—19.00 Odczytanie programu.

19.00—19.30 Audycja żołnierska.

19.30—19.50 Dyskutujmy — Spór o opinię publiczną — dialog w opracowaniu T. Unkiewicza.

19.50—20.00: Pogadanka aktualna.

20.00—21.40 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Orkiestra Tadeusza Seredyńskiego, kwartet wokalny „Lwowska Czwórka" pod dyr. Szczęsnego Brończyka, Irena Linczyńska i Marian Altenberg — 2 fortepiany (ze Lwowa). W przerwie o godz. 20.45 Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna.

21.40—22.00 Nowości poetyckie — omówi Władysław Sebyła.

22.00—22.50 Koncert symfoniczny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga. Mieczysław Müntz—fortepian. Transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie.

22.50—23.00: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy, komunikat meteorologiczny.

23.00—23.30: Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

18.35 TALLIN. „Romeo i Julia" — opera Gounoda (tr. z Teatru).

20.00 LIPSK. Koncert symfoniczny z Gewadhaus.

20.10 BUDAPESZT. Koncert ork. filh. Dyr. Dohnanyi.

21.00 RZYM. Koncert symfoniczny.

21.30 LYON. Koncert symfoniczny.

Hoover przybywa do Berlina

Berlin, 6 marca.

(Pat) — W poniedziałek spodziewany jest przyjazd do Berlina byłego prezydenta St. Zjednoczonych Herberta Hoovera.

Rozruchy w Bagdadzie

Londyn, 6 marca.

(Pat) — Jak donosi agencja Reutera. Bagdad był w ostatnich dniach widownią poważnych rozruchów, odbywały się tam manifestacje studentów, protestujących przeciwko traktatowi pomiędzy Iranem i Irakiem, w manifestacjach tych kilka osób odniosło rany

159 ofiar powodzi

w Kalifornii

Los Angelos, 6 marca.

(Pat) — Bilans ofiar powodzi w Kalifornii wynosi 159 zmarłych i 74 zaginionych.

Lord Perth w Rzymie

Rzym, 6 marca.

(Pat) — Dziś popołudniu przybył tu ambasador W. Brytanii lord Perth.

Przez 14 lat udawała mężczyznę

W Ameryce w Long Island służył u milionera Alfreda Grounarda kamerdyner. Nikt nie spodziewał się, że jest to kobieta. Odznaczała się karnością w długoletniej służbie a wolny czas zagadkowy kamerdyner spędzał na modlitwie.

Stało się nieszczęście. Kamerdyner zachorował. Wezwano lekarza, któremu się jednak nie dała zbadać. Lekarz odjechał z niczym. Także później w szpitalu stawiał opór każdej próbie udzielenia mu pomocy lekarskiej. Teraz dopiero po śmierci „kamerdynera" wyszła na jaw ukrywana przez tyle lat tajemnica. Jednak wciąż do tej pory nie wiadomo, po co właściwie zmarła udawała mężczyznę.

Jedynym dokumentem jej przeszłości — jest list własnoręcznie napisany w przeddzień śmierci, z którego wynika, że „on" miał imię Lucyna.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Kon i S-ka — Plac Kościelny 8, A. Charemza — Pomorska 12, W. Wagner i S-ka — Piotrkowska 67, Z. Gorczycki — Przejazd 59, J. Zajączkiewicz i S-ka — Plac Boernera, M. Epsztein — Piotrkowska 225, Z. Szymański—Przędzalniana 75.

Całe społeczeństwo musi się zjednoczyć w akcji pomocy zimowej



TRENINGOWY MECZ PIŁKARSKI W KATOWICACH

przed wyjazdem reprezentacji Polski do Szwajcarji

Katowice, 6 marca.

W niedzielę rozegrany został w Katowicach treningowy mecz piłkarski przed wyjazdem do Szwajcarji między dwoma reprezentacjami Polski: teamu A i teamem B. zakończony zwycięstwem teamu „A' 'w stosunku 5:2 (3:1).

Składy drużyn były następujące:

Team „A" (niebiescy): Madejski, Szczepaniak — Gałecki, Góra — Nytz— Piec 2, Piec 1 — Piątek — Wostał — Pytel — Łyko.

Team „B" (czerwoni): Krzyk (Pawłowski), Twórz — Michalski, Będkowski— Wasiewicz — Kotlarczyk, Szwarz — Szerfke — Korbas — Cebula — Habowski.

Gracze Ruchu wyjechali do Gliwic i nie brali wskutek tego udziału w zawodach.

Już w pierwszej minucie Krzyk popisuje się piękną paradą, wyjaśniając sytuację pod swoją bramką, gra jest dosyć wyrównana, chociaż więcej sytuacji pod bramkowych posiadają niebiescy, nie potrafią ich jednak wykorzystać. W 15-ej minucie Pytel wystawia Piątka, a ten strzela nieuchronnie, zdobywając prowadzenie dla niebieskich. W 18-tej minucie Łyko strzela na bramkę, Krzyk broni niepewnie, co wykorzystuje Wostal, podwyższając wynik do 2:0. W 36-tej minucie atak drużyny „czerwonych" kończy się zdobyciem pierwszej bramki przez Habowskiego, na minutę przed końcem pierwszej połowy, Piątek zdobywa trzecią bramkę, strzelając b. ładnie w prawy róg, była to najładniejsza bramka.

Po przerwie następują w drużynach zmiany, z drużyny czerwonych przechodzą do „niebieskich" Szerfke na miejsce Pytla oraz Kotlarczyk na miejsce Góry, bramkę opuszcza Krzyk u czerwonych, a na jego miejsce wchodzi Pawłowski, nie zmienia to w niczym przebiegu gry, która jest nadal nieciekawa, bywają takie okresy, że gracze nie wiedzą, co robić z piłką, czyniąc wrażenie początkujących piłkarzy, co zauważyć można zwłaszcza w drużynie czerwonych. W 29-tej minucie Piątek z podania Pieca zdobywa czwartą bramkę, w chwilę później Habowski uzyskuje drugi punkt dla „czerwonych", Wynik dnia ustala w ostatniej minucie Wostal.

Najlepiej spośród napastników zagrał Piątek, rozporządzający dobrym i pewnym strzałem, następnie Piec 1, Łyko, dalej w pomocy Nytz, który grał najrówniej ze wszystkich pomocników, z bocznych pomocników najlepszym był Góra. Obrona Szczepaniak — Gałecki wypadła gorzej niż para Michalski — Twórz. U czerwonych dobrym był Szerfke, Wasiewicz słaby, zaś Kotlarczyk tylko chwilami grał dobrze.

Generalne zwycięstwo Ślązaków

na zimowych mistrzostwach pływackich Polski

W dniu wczorajszym zostały dokończone mistrzostwa zimowe Polski w basenie YMCA w Łodzi. W biegu 500 mtr. stylem klasycznym Heidrich pobił rekord Szreibmana w czasie 8.03.5.

W rozegranych wczoraj finałach tytuły mistrzów zdobyli: 100 mtr. na wznak pań: Pietrzykówna (Dąb) 1.38.2 przed Kowalską (ŁKS) 1.44,8 (nowy rekord okręgu łódzkiego), 100 mtr. stylem kl. pań: 1) Niedobecka (TFG) 1.39.3 przed Bolówną 1.39.7, 200 mtr. stylem dowoln. panów: 1) Jędrysek 2.30.3 przed Szwarcem — 2.35.2, 400 mtr. stylem dowolnym pań: 1) Materówna 7.05.3 przed Halier 7.21,3.

200 mtr. stylem klasycznym panów: 1) Heidrich (Dąb) 2.52.6 (nowy rekord Polski) przed Kotem (Pogoń, Lwów) 3.05.6, 300 mtr. stylem zmiennym 1) Włodek 4.49.6 przed Karliczkiem II (EKS) 4.57.2, 300 mtr. stylem zmiennym pań: 1) Kawalecówna (Dąb) 6.30.5, Sztafeta 3x100 mtr. stylem zmiennym pań: 1) EKS 4.514 przed Dębem 5.01.1, sztafeta 4x200 mtr. stylem zmiennym panów: 1) Cracovia 10.50,4 przed EKS-em 10.50.6. Skoki z trampoliny: 1) Maerz 1.05.44 przed Bredlichem 96.82.

W ogólnej klasyfikacji zespołowej pierwsze miejsce zajął EKS 159 pkt. przed Dębem 148 pkt. i AZS (W-wa) 108 pkt. ŁKS uplasował się na 7-ym miejscu.

Zwycięstwa Ruchu i Warty

Ratajak znokautowany.—Szymura przewieziony do szpitala

Poznań, 6 marca.

W Poznaniu w meczu o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie śląski Ruch po niedawnym zwycięstwie nad Wartą, odniósł nowy sukces, tym razem nad drugą poznańską drużyną HCP. Ślązacy wygrali spotkanie w stosunku 9:7, mając przewagę w cięższych wagach.

Techniczne wyniki były następujące (na pierwszym miejscu podajemy bokserów Ruchu):

w muszej — Jasiński pokonał na punkty Stępniewicza.

w koguciej — Krawczyk przegrał z Lischką;

w piórkowej — Manecki uległ Walkowiakowi;

w lekkiej — Bieniek został pokonany przez Szymczaka;

w półśredniej — Waloszek zremisował z Sobczakiem;

w średniej — Wiedeman odniósł zwycięstwo nad Szulczyńskim;

w półciężkiej — Kolonko wygrał z Kazimierczakiem;

w ciężkiej — Wrazidło wypunktował Klimeckiego.

Dzięki temu zwycięstwu Ruch zdobył już wicemistrzostwo Polski.

* * *

Gdynia, 6 marca.

W Gdyni w drugim meczu bokserskim o mistrzostwo Polski poznańska Warta pokonała gdyńską Flotę 11:5. W poszczególnych wagach uzyskano następujące wyniki (na pierwszym miejscu pięściarze Warty):

w muszej — Wirski wygrał z Iwańskim;

w koguciej — Koziołek zdobył punkty walkowerem z powodu choroby Gwardzika;

w piórkowej Pasturczak zwyciężył Frankowskiego;

w lekkiej — sędziowie przyznali zwycięstwo Kajnarowi nad Plucikiem, mimo że przewagę miał właściwie zawodnik Floty.

w półśredniej — Ratajak został znokautowany w I-ej rundzie przez Wasiaka;

w średniej — Florysiak wygrał walkowerem wobec niestawienia się przeciwnika, a w walce towarzyskiej znokautował Knigę.

w półciężkiej — Szymura nie rozstrzygnął walki z Karolakiem. Szymura w czasie spotkania zwichnął nogę i został przewieziony do szpitala.

w ciężkiej — Białkowski pokonał Węgrowskiego.

* * *

Po niedzielnych zawodach stan tabeli mistrzostw bokserskich Polski przedstawia się następująco:

	Gier	Pkt.	St. br.
1) Warta	5	8:2	53:27
2) Ruch	5	8:2	43:37
3) HCP	5	4:6	38:43
4) Flota	5	0:10	26:54

Kanadyjczycy i amerykanie

zwyciężają w Niemczech

BERLIN, 6 marca.

Kanadyjska reprezentacja hokejowa pokonała w Berlinie reprezentację stolicy Rzeszy zdecydowanie 10:2 (4:0, 3:0, 3:2).

W Norymberdze reprezentacja hokejowa Ameryki rozgromiła reprezentację Norymbergi 12:0 (3:0, 5:0, 4:0).

Zimowe mistrzostwa

lekkoatletyczne Śląska

Katowice, 6 marca.

W niedzielę w Katowicach w Hali Ośrodka odbyły się zimowe mistrzostwa lekkoatletyczne przy słabej stosunkowo obsadzie. Mistrzostwa rozegrano w konkurencjach pań, panów i juniorów. Mimo złego stanu skoczni i rzutni, uzyskano szereg dobrych wyników.

W pchnięciu kulą Cejzikowa uzyskała 12.05 mtr. a Praski 14.37 m., Kocot zaś 13.17 m. Tyczkę wygrał Mucha wynikiem 3.70 m. po ostrej walce z Bankowiakiem, który skoczył 3.60 m. Skok wdal dla pań zakończył się zwycięstwem Kiełbasianki 4.61 m. przed Kałużową.

Skok wzwyż wygrała Biskupówna 2, skacząc 1.35 m., skok wdal z miejsca panów Bankowiak 2.91 m. przed Chmielem 2.89 m., w kuli oburącz dla panów wygrał Praski wynikiem 25.21 m., zaś oburącz dla pań Cejzikowa 21.58 m.

AZS mistrzem Polski

w koszykówce kobiecej

W dniu wczorajszym zostały zakończone w Toruniu mistrzostwa Polski w koszykówce kobiecej.

Drużyna łódzka IKP, pomimo, iż wykazała najlepszy poziom, zajęła drugie miejsce wskutek stronniczych orzeczeń sędziego.

Decydujący mecz zakończył się niezasłużonym zwycięstwem AZS (Warszawa) nad IKP w stosunku 31:28, dzięki czemu warszawianki zdobyły mistrzostwo Polski przed łodziankami.

Trzecie miejsce zajął AZS (Lwów), czwarte — Makabi (W-wa), 5) KPW (Pomorzanin) i 6) Zw. Strzelecki (Pomorze).

Z różnych dziedzin

W zawodach lekkoatletycznych, na Śląsku Cejzikowa rzuciła kulą 12.05 mtr. Mistrzostwo Warszawy w koszykówce męskiej zdobyła Polonia przed AZS-em. — Tytuły mistrzów zapaśniczych Warszawy zdobyli (od wagi koguciej do ciężkiej): Rokita, Świętosławski, Ślązak, Szajewski, Lupacki, Ziółkiewicz i Dąbrowski.

Wilno zwycięża Białystok 10:6

w meczu bokserskim o puchar „Expressu"

BIAŁYSTOK, 6 marca.

W międzyokręgowym meczu bokserskim rozegranym w Białymstoku pomiędzy reprezentacjami Wilna i Białegostoku o puchar „Expressu" zwycięstwo odniosło Wilno w stosunku 10:6.

W poszczególnych walkach według kolejności wag wyniki były następujące (na pierwszym miejscu podajemy bokserów Wilna):

Lędzin wygrał walkowerem z powodu nadwagi przeciwnika, a w walce towarzyskiej pokonał przez techniczny k.o. Zaleskiego.

Nowicki po ciekawej walce przegrał na punkty z Góreckim.

Kulesza zwyciężył na punkty Sandlers.

Maj przegrał zdecydowanie z agresywnym Piotrowiczem.

Iwański niespodziewanie wygrał z Wawrzyniakiem.

Unton przegrał nieznacznie na punkty z Kuśnierem.

Polakow pokonał na punkty Fraibauma.

Blum zdobył punkty walkowerem z powodu braku przeciwnika.

Narciarskie mistrzostwo Armii

zdobył kapral Jan Haratyk

Zakopane, 6 marca.

W niedzielę zakończone zostały w Zakopanem w obecności protektora zawodów gen. Bolesława Wieniawy-Długoszowskiego i przewodniczącego okręgowego urzędu WF. i PW. w Krakowie ppłk. Wójcickiego zawody narciarskie o mistrzostwo Polski wojskowych klubów sportowych.

Bieg zjazdowy odbył się z Przełęczy pod Zakosy do mety przy Szałasach w Goryczkowej slalom w suchym żlebie na Kalatówkach.

Warunki mimo wspaniałej pogody dość ciężkie, gdyż miejscowy śnieg był silnie zmrożony nawet na lód, co zmuszało zawodników do jazdy na wąskim pasie.

Tytuł mistrza wojskowych klubów sportowych w obliczeniu z biegu płaskiego, biegu zjazdowego i slalomu zdobył kapral Haratyk Jan. Tytuł wicemistrza — podchorąży Łacz Witold.

IKP mistrzem Łodzi w koszykówce

WIMA pokonana w decydującej rozgrywce 55:44 (29:20)

W dniach 12 i 13 bm. odbędą się w Pabianicach międzyokręgowe zawody o mistrzostwo Polski w koszykówce męskiej w grupie drugiej.

W skład tej grupy wchodzi KPW Poznań, mistrz Wilna i mistrz Łodzi. Przypuszczalny mistrz naszego miasta, IKP., w rozgrywkach okręgowych nie poniósł żadnej klęski a wczoraj zmierzył się z mistrzem kl. B, Wimą. Zwyciężył IKP. zasłużenie, 55:44 (29:20), będąc bezwzględnie lepszym zespołem. Najlepszy zawodnik zwycięzców to Piec, który strzelał efektowne kosze. Reszta drużyny grała ambitnie.

Wima czyniła wrażenie przemęczonej (od środy trzy mecze). Stosunkowo najlepiej wypadł Joss.

Punkty dla IKP. uzyskali: Pilc (28), Przygoński (9), Owczarek (8), Golda i Zalasiewicz (po 5): dla Wimy: Hołyszewski (26), Joss (9), Laufer, Kopczyński, Utz (po 2) i Matejko (1).

Sędziował p. Joachimiak.

ŁKS. wygrał z WKS. różnicą 2-ch punktów: 49:47 (22:17). Dyspozycję strzałową wykonał Jacobi zdobywając 18 pkt.: resztę punktów zdobyli: Witek (12), Amanowicz (7). Raczyński (10) i Kowalczyk (2) i dla WKS.: Kowalczyk (18), Turont (17), Glibowski (8) i Kaczmarek (4).

Sędzia p. Dybarczyk.

Poza tym Zjednoczone w zawodach o mistrzostwo kl. B w tej samej konkurencji zwyciężyło Bar-Kochbę w stosunku 48:18 (32:10), przyczym pokonani grali pod koniec meczu w „3".

Do drugiego meczu Bar-Kochba się nie stawiła, wobec czego przeciwnikowi (PPW) przyznano zwycięstwo walkowerem.

MONTE CARLO, 6 marca.

W niedzielę na międzynarodowym turnieju w Monte Carlo w finale gry mieszanej para polska Jędrzejowska—Hebda pokonała parę amerykańsko-francuską Wheeler—Brugnon 7:5, 6:4.

W grze pojedyńczej pań Jędrzejowska pokonała Scriven w finale 6:3, 6:4.

Polska na siódmym miejscu

w kombinacji alpejskiej o mistrzostwo świata

Engelberg, 6 marca.

W niedzielę zakończyły się w Engelbergu mistrzostwa świata w kombinacji alpejskiej. Drugiego dnia odbył się slalom na trasie długości 750 mtr. przy różnicy wzniesień 200 mtr. Trasa była doskonale przygotowana, organizacja pod każdym względem wzorowa. Pogoda była mroźna, ale słoneczna. Do slalomu stanęło ogółem 38 zawodników. Z Polaków najlepszy wynik uzyskał Bronisław Czech, klasyfikując się na 16-m miejscu, a w kombinacji na 18-m miejscu.

Niespodzianką było dalekie 35-te miejsce zwycięzcy biegu zjazdowego, Francuza Couttet, który wskutek tego sklasyfikował się dopiero na 12-m miejscu w kombinacji.

WYNIKI SLALOMU PANÓW:

1) Romminger (Szwajcaria) w ogólnym czasie 183,4. 2) Allais (Francja' — 187,3. 3' Helmuth Lantschner (Niemcy) — 187,7. 4) Matt (Austria) — 193,3. 5) Schwabl (Austria) — 194,8. 6) Pertsch (Niemcy) — 195,1. 7) Agnel (Francja) — 199,2. 8) Nogler (Włochy) — 199,2. 9) von Allmen (Szwajcaria) — 200,4. 10) Glatthardt (Szwajcaria) — 203,8.

Wyniki Polaków: 16) Bronisław Czech — 108,1+105,4 = 213,5. 18) Jan Lipowski — 106,3+108,0 = 214,3. 23) Karol Zając — 112,2+107,6 = 219,8. 27) Schindler — 116,5+105,4 = 221,9.

WYNIKI SLALOMU PAŃ:

1) Christl Cranz (Niemcy) — 171,9. 2) von Arx (Szwajcaria) — 177,4. 3) Erna Sreuri (Szwajcaria) — 179,1. 4) Graseegger (Niemcy) — 182,8. 5) Lisa Resch (Niemcy) 182,9.

WYNIKI KOMBINACJI ALPEJSKIEJ:

W ogólnej klasyfikacji kombinacji alpejskiej panów pierwsze miejsce i tytuł mistrza świata zdobył ponownie Francuz Emile Allais. Francuz zapowiedział, że startuje po raz ostatni w zawodach, gdyż jego zajęcia zmuszają go do wycofania się z czynnego życia sportowego.

1) Allais (Francja) nota 331. 2) Romminger (Szwajcaria) — 335. 3) Lantschner (Niemcy) — 336. 4) Schabl (Austria) — 345. 5) Pertsch (N.) — 351. 6) Woerndle (Niemcy) — 352. 7) Matt (Austria) — 352. 8) Glatthardt (Szwajcaria) — 362. 9) von Allmen (Szwajcaria) — 362. 10) Noggler (Włochy) — 363.

Wyniki Polaków: 18) Bronisław Czech — 382. 23) Jan Lipowski — 402. 28) Karol Zając — 408. 32) Jan Schindler — 436.

KOMBINACJE PAŃ:

W klasyfikacji kombinacji alpejskiej pań pierwsze miejsce i tytuł mistrzyni świata zdobyła ponownie mistrzyni olimpijska, Niemka Christl Cranz.

KLASYFIKACJA PANÓW:

Wyniki w slalomie zadecydowały o wysunięciu się Niemiec na pierwsze miejsce w ogólnej klasyfikacji państw przed Francją, która prowadziła po pierwszym dniu. Ogólna klasyfikacja państw:

1) Niemcy — 1039. 2) Francja — 1043. 3) Szwajcaria — 1058. 4) Włochy — 1123. 5) Norwegia — 1148. 6) Czechosłowacja — 1190. 7) POLSKA — 1191. 83 Anglia. 9) Ameryka.

Polus pokonany

przez Kowalskiego w eliminacji

Warszawa, 6 marca

W Czechowicach pod Warszawą odbyła się w dniu dzisiejszym wyznaczona przez PZB eliminacja bokserska między Polusem a Kowalskim. — Wygrał Kowalski, który stoczył dobrą walkę i miał lepszą końcówke.

Polus przeważał jedynie w drugiej rundzie, natomiast pierwsza i ostatnia należała do Kowalskiego

Jędrzejowska zrewanżowała się Scriven

Wczoraj, w finale turnieju tenisowego w mistrzostwach Monte Carlo w finale gry pojedyńczej pań Jędrzejowska pokonała Angielkę Scriven, bijąc przeciwniczkę w dwuch setach 6:4, 6:4.

Piłka nożna w kraju

W meczach piłkarskich w kraju zostały uzyskane następujące ciekawsze wyniki:

W Krakowie Cracovia pokonała Pogoń (Katowice) 5:0 (1:0). W Poznaniu miejscowa Legia pokonała niespodziewanie Wartę 4:1 (1:0) i w Warszawie Polonia pokonała Drukarza 6:0 (2:0) i Warszawianka — CWS 6:2 (3:0).

Warszawianka -- Hakoah 8:8

Niski poziom meczu. — Rezerwowe zespoły

ŁÓDŹ, 6 marca.

Pięściarze Hakoahu rozegrali wczoraj spotkanie towarzyskie z zespołem Warszawianki, uzyskując wynik remisowy 8:8.

Drużyna łódzka zdobyła się na bardzo niebezpieczny eksperyment, próbując na meczu z gośćmi kilku młodych zawodników i tylko szczęśliwym zbiegiem okoliczności mecz nie zakończył się przegraną zespołu łódzkiego. Kierownictwu sekcji pięściarskiej Hakoahu zwrócić należy uwagę, że eksperymenty w rodzaju wczorajszych nie powinny mieć miejsca na imprezach reprezentacyjnych .Można sobie na nie pozwolić w spotkaniach mniej ważnych. Publiczność uczęszczająca do Filharmonii nie powinna oglądać pelęściarzy początkujących jakimi nas wczoraj obdarzył Hakoah.

Z zespołu łódzkiego na uwagę zasługują jedynie Fagot i Moszkowicz, którzy zareprezentowali boks na wcale dobrym poziomie.

Warszawianka mimo, iż wystąpiła bez kilku czołowych zawodników zaprezentowała się zupełnie dobrze posiadając kilku bardzo utalentowanych pięściarzy, że wymienimy tu chociażby Stryjkowskiego czy Tomczyńskiego.

Mecz miał przebieg następujący:

W wadze muszej Rosman po ciężkiej walce pokonał Urbańskiego. W koguciej Borkowski (W) wypunktował początkującego Hausspigla. Dużo emocji dostarczyły spotkania w wadze piórkowej, po pierwszej rundzie wyrównanej przeważa w drugim starciu Stryjkowski (W.). Zanosi się na porażkę faworyta Fagota, który jednak zdobył się na imponujący finisz, zapewniając sobie zasłużone zwycięstwo punktowe.

W pierwszej parze wagi lekkiej Zuber (W.) pokonał Goldberga, a w drugiej Mosman wygrał w ładnym stylu z Tomczyńskim. Przeciwnikiem Woźniakiewicza w wadze półśredniej był znacznie cięższy od niego Jabłoński, który poszedł kilkakrotnie na deski ratując się trzymaniem i pchaniem przeciwnika. Ostatecznie Jabłoński został zdyskwalifikowany.

W wadze średniej Waldman (H.) otrzymał punkty walkowerem w walce towarzyskiej uległ wyraźnie na punkty Cendlakowi.

W wadze półciężkiej Moszkowicz zdecydowanie przeważał na Pakoszem wygrywając w drugiej rundzie przez k. o., został jednak zdyskwalifikowany za uderzenie w kark, a zwycięstwo przyznano Pakoszowi.

Punktowali bezbłędnie pp. Zyndeband, Sikorski i Wrocławski. Sędziował w ringu p. Kubiak

Hokejowe mistrzostwa

Polski zostały odwołane

W Krynicy miały się odbyć we wtorek finały mistrzostw hokejowych Polski, jednak wobec całkowitej odwilży mistrzostwa zostały przez PZHL odwołane.

Liczne wnioski

na walne zgromadzenie PZLA

WARSZAWA, 5 marca.

Na walne zgromadzenie Pol. Zw. Lekkoatletycznego, które odbędzie się 12—13 marca — wpłynęło liczne wnioski.

Ważniejsze z nich to: wprowadzenie drużynowych mistrzostw Polski pań i panów, prowadzenie oficjalnej listy 50-ciu najlepszych wyników a 25 najlepszych w okręgach, rozszerzenie programu mistrzostw juniorów, stworzenie koła sędziów przy PZLA., zaliczanie mistrzostw juniorów do punktacji mistrzostw Polski, ujednostajnienie punktacji meczów i trójmeczów międzyklubowych i międzyokregowych, obowiązek posiadania wagi na boisku podczas zawodów, stworzenie instytucji sędziów honorowych oraz uwarunkowanie wyjazdów polskich lekkoatletów zagranicę od przyjazdu zagranicznych zawodników na warunkach rewanżowych do Polski. —

ŁKS pokonany

przez WIMĘ 2:1

W dniu wczorajszym na boisku przy ul. Rokicińskiej odbył się mecz treningowy między ŁKS-em a WIMA.

Mecz ten zakończył się niespodziewanym zwycięstwem WIMY w stosunku 2:1 (1:0). W ŁKS-ie grali: Piasecki, Andrzejewski, Karasiak, Fliegel, Tomczyk, Pegza II., Rudnicki, Przygoński, Osiecki, Król, Stegliński, Korporowicz, Lewandowski, Miller, Sart, Czajkowski i Pełka.

Gracze ci w czasie meczu zamieniali się. WIMA była bardziej zgrana, dzięki czemu zawdzięcza zwycięstwo. ŁKS był lepszy technicznie, lecz grał nieco chaotycznie. Mecz stał na niezbyt wysokim poziomie.

Mistrzostwo siatkówki

szkół średnich

W dniu wczorajszym odbyły się w sali YMCA dalsze mecze w siatkówkę żeńską i męską o mistrzostwo łódzkich szkół średnich. Wyniki tych meczów były następujące: siatkówka męska: Gimn. Narutowicza — Gimn. im. Piłsudskiego 2:0, Gimn. im. Kopernika — Gimn. Niemieckie 2:0, Państwowa Szkoła Przem. Techn. — Gimn. Reymonta 2:1, Gimn. Żeromskiego — Gimn. Zgrom. Kupców 2:0.

Siatkówka żeńska: Gimn. Szczanieckiej — Gimn. Konopczyńskiej 2:0, Gimn. Skrzypkowskiej — Gimn. Czapczyńskiej 2:1.

Nowi mistrzowie Łodzi

w zapasach i podnoszeniu ciężarów

W dniu wczorajszym zostały zakończone mistrzostwa okręgu łódzkiego w zapasach i podnoszeniu ciężarów.

Tytuły mistrzów w zapasach zdobyli: w wadze koguciej Falecki (KE) przed Łazarskim (IKP.) i Dąbrowskim II (IKP), w wadze piórkowej Kawał Cz. (WIMA) przed Ignaszewskim (Zj.) i Opackim (Zj.), w wadze lekkiej Domański (WIMA) przed Kawałem Wł. (Wima) i Kulesza (IKP.), w wadze półśredniej Jagodziński (IKP) przed aKucem (IKP.) i Rasała (WIMA), w wadze średniej Ślickowski (IKP) przed Kunickim (KE) i Wasikiem (WIMA), w wadze półciężkiej Jakubowski (IKP) przed Kominiarczykiem (IKP.) i w wadze ciężkiej Cymer (WIMA) przed Dąbrowskim (IKP) i Turkiem (IKP).

W podnoszeniu ciężarów mistrzostwo zdobyli: w wadze koguciej Lewin (Zj.) 205 klg. (w trójboju) przed Liebermanem (Jutrznia), w wadze piórkowej Łaśny (Zj.) 242.5 k. przed Fiedlerem (Jutrznia) i Podawaczem (Zj.), w wadze lekkiej Krenzstein (Siła) 245 klg. przed Dorobskim (Siła) i Filipowiczem (Jutrznia), w wadze średniej Goldberg (Jutrznia) 245 klg. przed Łedzewiczem (Zj.) i Janiszewskim (Zj.) w wadze półciężkiej Różański (Zj. 275 kg. przed Marczewskim (Siła) i w wadze ciężkiej Jałkiewicz (Zj.) 275 kg. przed Szmidtem (Siła). W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajął KP Zjednoczone 19 pkt. przed IKP 18 pkt., Siła 9 pkt.

Kronika szachowa

TURNIEJ DRUŻYNOWY KLASY B.

W dniu dzisiejszym rozegrana została w lokalu Pracowników Administracji Wojskowej 5. runda drużynowego turnieju szachowego o mistrzostwo kl. B. Z 3 spotkań, przewidzianych kalendarzykiem odbyły się tylko 2, trzecie spotkanie między Turem i pabianickim Kruscheenderem zostało przesunięte na termin późniejszy. Oba spotkania przyniosły dość nieoczekiwane wyniki. o zeszłotygodniowej porażce z Kruscheenderem zgotowała b. ambitnie walcząca Wima nową niespodziankę, wygrywając wysoko z twardym zespołem P. A. W. W drugim spotkaniu P.I.U.S. natrafił na silny opór ze strony Orlęcia, występującego w ostatnich rundach w znacznie wzmocnionym składzie i po równorzędnej walce zremisował. Szczegółowe wyniki rozgrywek są następujące:

WIMA—PRAC. ADMIN. WOJSK. 5:1.

Dla Wimy punkty zdobyli Kaucz z Wrocławskim, Torens z Zimnym, Waksberg z Kaweckim Freundlich z Merkwiczkem i Mardyla z Kawskim, dla P.A.W. — Kownacki z Bielobradkiem.

P.I.U.S.—ORLĘ 3:3.

Punkty dla P.I.U.S.'u uzyskali Graczyk z Orszulakiem, Mańkowski z Białkowskim i Tomaszewski z Pawliczakiem, dla Orlęcia — Wójcik z Lewandowskim, Stasiak z Epsztajnem i Marciniak z Walickim. Jak dotąd jest Graczyk najskuteczniejszym graczem na 1. szachownicy.

W dogrywaniu niedokończonych partii z poprzdniej rundy Seidler z Mikołajczykiem zremisowali, za tym brzmi ostateczny wynik meczu Postęp—P.A.W. 34,2:24,2 na korzyść Postępu. W ogżlnej punktacji turnieju prowadzi nadal Wima, mająca 20 p., przed Kruscheenderem (Pabianice) — 13 (6) p., P.I.U.S.-em i Pr. Adm. Wojsk. — po 12 p., Postępem — 11 i pół punk, Turem — 8 (6) p. i Orlęciem — 74,2 p.(w nawiasach liczba partii niedokończonych). Sytuacja w tabeli po 5. rundzie nie uległa poważniejszym zmianom. Walka o zdobycie 1 miejsca rozstrzygnie się przypuszczalnie w ostatniej rundzie, w której Kruscheender spotyka się z outsiderem turnieju — Orlęciem. Wima zaś pauuje

6. runda turnieju odbędzie się w niedzielę, 13 bm. o godz. 10 w lokalu Zw. Prac. Admin. Wojsk. przy ul. 11 Listopada 37a. Zestawienie gier jest nastepujące: Kruscheender—P.I.U.S., P.A.W.—TUR, Postep—Wima. Pauzuje Orlę.

Konferencja prezesów związków

sportowych w Okręgowym Urzędzie W. F.

Okręgowy Urząd WF i PW zwołał konferencję prezesów okręgowych związków sportowych z terenu Łodzi.

Posiedzenie zagaił major Piwowar w zastepstwie kierownika Okregowego Urzędu płk. Kurka.

Po wygłoszonych referatach przez kapitana Dobrskiego, kpt. Konopackiego, p. Kocur-Neumanowa i kpt. dra Sobieszczańskiego wywiązała się ożywiona dyskusja.

Po omówieniu bolączek sportu łódzkiego wysunięto pod adresem Okręgowego Urzędu następujące tezy: 1) należy zwalczać kluby „dzikie", które są szkodliwe dla racjonalnego rozwoju sportu, 2) opieka lekarska nad zawodnikami powinna być ściśle przestrzegana i jaknajbardziej rozszerzona, 3) należy wszcząć akcję budowy nowych inwestycyj sportowych, zwłaszcza boisk, 4) Święto WF. i PW urządzić na większą skalę i zainteresować nim jaknajszersze masy, 5) należy znieść urząd delegatów przy okręgowych związkach sportowych, gdyż dotychczasowi delegaci nie potrafili wywiązywać się należycie ze swych obowiązków, 6) kontakt pomiędzy Okr. Urzędem a poszczególnymi Związkami winien być jaknajściślejszy, 7) Okręgowy Urząd winien wszcząć u odpowiednich czynników starania w sprawie uzyskania 75 proc. ulgi kolejowej dla sportowców udających się na wszelkiego rodzaju imprezy sportowe.

Poza tym interweniowano w sprawie jaknajszybszego ukończenia hali sportowej w Parku im. Poniatowskiego, by mogły się tam odbyć mistrzostwa bokserskie Polski, poruszono sprawę odpowiedniego przydzielania sal dla treningów zimowych, budowy strzelnicy, oświetlenia lodowisk miejskich, sprawę przedtsawicieli Związków sportowych w miejskim i wojewódzkim Komitetach WF. i PW.

Tramwajarze zwyciężają

szermierzy stołecznych

W sobotę wieczorem gościli w Łodzi szermierze warszawskiego PKS-u, którzy rozegrali mecz towarzyski z zespołem Tramwajarzy. W szpadzie zwycięstwo odnieśli Tramwajarze w stosunku 9:7, zaś w szabli wynik był remisowy 8:8. Poziom walk był niezwykle wyrównany.

Raid zimowy ŻKM-u

ŁÓDŹ, 6 marca.

W niedzielę zorganizował ŻKM. zimowy raid motocyklowo - samochodowy, podzielony na 3 części: Poszukiwanie lisa, gymkhanna i raid turystyczny Łódź—Tomaszów.

W klasie samochdów I miejsce zajął dr. Margulies na maszynie Aero, przed Brawermanem na Fiacie 508.

W kategorii motocykli pierwsze miejsce zajął Goldberg przed Brendlerem (Union-Touring)

W imprezie startowało 40 maszyn.

Na zakończenie raidu odbył się wspólny obiad

Ruch remisuje w Gliwicach

Śląski Ruch rozegrał w dniu wczorajszym w Gliwicach mecz piłkarski z tamtejsza drużyną „Vorwärts", uzyskując po emocjonującym przebiegu gry wynik remisowy 2:2 (2:2).

Bramki dla Ruchu zdobyli Wiechoczek i Peterek. Widzów 8 tysięcy.

Po raz drugi uzyskali remis

w meczu o puchar im. ś. p. Landecka

W dniu wczorajszym odbył się drugi mecz bokserski o puchar im. ś. p. Otto Landecka między drużynami Geyera i Kruszeendera.

Mecz ten, który odbył się w Pabianicach, zakończył się ponownie wynikiem remisowym 8:8, tak że będzie się musiał odbyć pomiędzy powyższymi drużynami jeszcze jedno, trzecie spotkanie.

Wyniki wczorajszego meczu były następujące: W wadze muszej Mila (Geyer) pokonał na punkty Wolskiego (KE.), w wadze koguciej Jarmakowski (KE) pokonał na punkty Kalińskiego (G.), w wadze piórkowej Tłoczyński (G.) zremisował z Witkowskim I (KE.), w wadze lekkiej Kulibabka (G.) otrzymał punkty walkowerem z powodu nadwagi Osieji (KE), w wadze półśredniej Mirowski (G.) pokonał Witkowskiego II (KE.), który poddał się w I-ej rundzie, w wadze średniej Kilański (KE.) pokonał Jaskułę (G.) przez poddanie się tego ostatniego w I-ej rundzie, w wadze półciężkiej Szadkowski (G.) zremisował z Jeziorkiem (KE) i w wadze ciężkiej Piesik (KE.) otrzymał punkty walkowerem wskutek braku przeciwnika.

Sędziował w ringu inż. Wolczyński.

W walkach nadprogramowych Stolecki (Sokół, Łódź) pokonał na punkty Usielskiego (Sokół, Pabianice), w wadze koguciej i Przemysławski (Sok. Pab.) pokonał przez poddanie się w II-ej rundzie Dybilasa (Sok. Ł.) w wadze półciężkiej.

Australia nie chce walczyć w Meksyku

Sydney, 5 marca.

Australijski związek tenisowy zawiadomił meksykański związek tenisowy, że mecz o puchar Davisa Australia-Meksyk nie może się odbyć w Meksyku.

Australijczycy uważają, że klimat meksykański wybitnie nie służy australijskim tenisistom, dlatego związek proponuje rozegrać mecz ten na terenie St. Zjednoczonych. Niewiadomo dotychczas czy meksykański związek tenisowy zgodzi się na tę propozycję, a w razie odmowy przyjazdu do Meksyku czy Australia przegra walkowerem zawody.

O nazwy klubów fabrycznych

Warszawa, 5 marca.

Zarząd Związku Polskich Związków Sportowych wydał ostatnio do związków państwowych zarządzenie, nakazując by nie przyjmowały na swych członków tych klubów, które noszą nazwy identyczne z nazwami zakładów przemysłowych.

Program XII Olimpiady letniej w Tokio już ustalony

Komitet Organizacyjny Igrzysk Olimpijskich w r. 1940 w Tokio ustalił już program zawodów, a mianowicie:

Lekka atletyka od 25.8 —1.9., zapasy 25.8.—2.9, pięciobój 25—29.8, szermierka 25.8.—5.9, hokej 25.8—2.9, kajaki 25—28.8, piłka nożna 26.8—7.9, gimnastyka 26—27.8, żeglarstwo 27.8—2.9, dźwiganie ciężarów 28—29.8, strzelanie 29—30.8, koszykówka 29.8.—7.9, pływanie 31.8.—7.9, piłka ręczna 1—6.9, boks 3—6.9, wioślarstwo 3—7.9, kolarstwo 3—6.9, jeździectwo 2—8.9, otwarcie igrzysk 24.8., zamknięcie igrzysk 8.9, wystawa sztuki 10.8.—8.9.

Ustalono poza tym minutowe programy lekkiej atletyki i pływania.

Finlandia prowadzi w meczu narciarskim z Norwegią

Helsingfors, 5 marca.

Od ubiegłego roku do 1940 r. toczy się walka pomiędzy narciarzami Finlandii i Norwegii. Walka ta ma charakter meczu międzypaństwowego, przy czym po każdej konkurencji z udziałem narciarzy obu państw, przeprowadzona jest punktacja, która wykazuje, które państwo prowadzi w meczu.

Po wielkich sukcesach Finlandii w Lahti niektóre konkurencje mistrzowskie były uwzględnione w punktacji meczu Norwegia—Finlandia), ta ostatnia objęła prowadzenie różnicą 10 punktów. (Stan meczu brzmi obecnie 83:73 dla Finlandii) Na zawodach w Holmenkol Norwegia niewątpliwie postara się zmienić punkcję na swoją korzyść.

Fałszywe informacje o Turczyku

W ostatnim numerze tygodnika niemieckiego „Der Leichtatlet“, który jest oficjalnym organem niemieckiego związku lekkoatletycznego, wydrukowany został krótki artykuł na temat udziału niemieckich lekkoatletów na liście 10-ciu najlepszych w Polsce. M. in. w wiadomości tej podano, że czołowy polski oszczepnik Turczyk jest członkiem klubu „Deutscher Sport Klub“ w Poznaniu.

Jak sprawdziliśmy w PZLA, jest to błędne, gdyż Turczyk jest członkiem poznańskiej Warty.

Pływacy węgierscy nie przyjadą do Polski

Projektowany na kwiecień przyjazd węgierskiej drużyny pływackiej został przez PZP. ostatecznie odwołany.

Projektowane jest natomiast urządzenie międzypaństwowego meczu w lecie z jednym z państw północnych, Szwecją, Danią lub Finlandią.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23: dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika“: 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI“
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika“ i „Express“ w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika“ Sp. z ogr. odp. Stefan Dymek. — Redaktor odp. Stefan Dymek. Druk „Republiki“ w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.